



Tak jak się spodziewałem, mieszkańcy Będzina prawie, że jednogłośnie orzekli Będzin BRUDNYM MIASTEM. Niestety spacerując na co dzień ulicami naszego miasta, poraża wciąż stopień zaśmiecenia niektórych miejsc. Wczoraj przechodziłem akurat ulicą Piłsudskiego pomiędzy halami, a Arkadią i cały trawnik tonie wręcz w śmieciach. I raczej to nie wygląda na zaniedbanie kilku dni, lecz tygodni jak nie miesięcy. A amatorów piramid zapraszam na ulicę 11-go Listopada przed MOPs, bo budują tam piramidy z worków z liśćmi. Nic ino podziwiać...

wyświetleń: 506